



ABC

NOWINY CODZIENNE

Nr. 22 A Rok XIV

WARSZAWA
NIEDZIELA

22 stycznia
1939 R.

Cena 10 Gr.
W

„KONSOLIDACJA NARODOWA W PRZYSZŁEJ POLSCE ZACZAĆ SIĘ MUSI OD ZAŁATWIENIA SIĘ RAZ NA ZAWSZE Z APETYTAMI NIETYLKO NA JUDEO-POLSKĘ, ALE NA WSZELKIE RZEKOMO „NARODOWE” PRAWA ŻYDÓW”.

Zygmunt Balicki

Czy wieczne rządy komisarzkie na ratuszu?

Głośnie przemówienie i ciche rozmowy
Klub ozonowy w trosce o swą całość

Jak wynika z oświadczenia p. Dąbkowskiego „Ozon” w Radzie Miejskiej nie będzie szukał porozumienia z innymi ugrupowaniami politycznymi. Chce bowiem zachować niewinność polityczną, ograniczając się jedynie do zagadnień gospodarczych w Radzie Miejskiej.

Co oznacza takie oświadczenie, oczywiście o ile nie ulegnie późniejszej zmianie? Ozon jak wiadomo nie posiada większości w Radzie Miejskiej. Nie może więc wybrać ani prezydenta, ani wiceprezydenta bez porozumienia się z innymi ugrupowaniami politycznymi. Wybór bowiem prezydenta i wiceprezydentów wymaga absolutnej większości. Ozon więc może samodzielnie wybrać tylko pewną ilość ławników.

Jeśli więc Ozon rzeczywiście będzie się stosował do oświadczenia p. Dąbkowskiego, to oznacza to przedłużenie rządów komisarzskich na rok, po roku zaś rozwiązanie Rady Miejskiej. Sądzę należy, że p. Dąbkowski

jest wielkim optymistą i przypuszcza, że po roku Ozon będzie mógł uzyskać absolutną większość w Radzie Miejskiej, inaczej bowiem trzeba będzie się liczyć z wiecznym trwaniem rządów komisarzskich na ratuszu, gdyż niewątpliwie i po roku p. Dąbkowski nie będzie chciał narażać Ozonu na współpracę z innymi ugrupowaniami politycznymi.

Oświadczenie p. Dąbkowskiego jest niewątpliwie wynikiem totalistycznych podnuchów, jakie ostatnio odczuwa się coraz wyraźniej w „Ozonie” pod wpływem kół zachodnich.

Stanowisko to jednak jest wywołane i innymi przyczynami. Jak

wiadomo radziecki klub ozonowy jest bardzo niejednorodny. Są tam obok czynników katolickich i narodowych również czynniki socjalizujący i „demokratyczne”. W tych warunkach byłoby dużym ryzykiem narażać klub ozonowy na porozumienie z jakimkolwiek innym ugrupowaniem politycznym. Blok bowiem z socjalistami spotkałby się z protestem czynników katolickich, blok z ugrupowaniami narodowymi z protestem czynników socjalizujących. Zresztą w tych warunkach głosowanie tajne klubu ozonowego mogłoby pociągnąć za sobą daleko idące niespodzianki, a nawet sama jednolitość klubu na zewnątrz mogłaby być narażona na szwank.

Mimo groźnego oświadczenia p. Dąbkowskiego wciąż krąży pogłoski, że nastąpi ciche porozumienie z socjalistami. Mianowicie za cenę jednego czy dwóch wiceprezydentów socjaliści mieliby delegować kilkunastu swych członków do głosowania na kandydata ozonowego na prezy-

denta. Wszak głosowanie jest tajne. Oczywiście poza ustępstwami personalnymi. Ozon poczyniłby po zatem szereg ustępstw programowych.

Wuj „odziedziczył” po siostrzeńcu tekę ministra spraw zagranicznych

BRUKSELA, 21. 1. Rekonstrukcja gabinetu premiera Spaaka została zakończona. Premier zrezygnował z teki ministra spraw zagr., którą dotychczas piastował. Ministrem spraw zagranicznych został b. premier liberala Paul Emile Janson. Należy podkreślić, że jest on rodzonym wujem premiera Spaaka.

W skład rządu weszło 5-ciu nowych ministrów, a mianowicie: minister spraw zagranicznych Janson (liberal), minister spraw gospodarczych senator Bernich (socjalista), minister zdrowia publicznego Jennissen (liberal), min. sprawiedliwości Van Dievoet (katolik) i min. rolnictwa d'Aspremont Lynden (katolik).

Poniedziałek w Sejmie

Pierwsze czytanie projektu pos. Łóźwiaka

Na porządku dziennym posiedzenia Sejmu, które się odbędzie w poniedziałek, 23 b. m. o godz. 4 po południu, są pierwsze czytania kilku projektów rządowych, m. in. o tytule inżyniera. Jak wiadomo, ustawa była omawiana w poprzednim Sejmie, ale prace zostały przerwane. Obecny projekt obejmuje bardzo szeroki zakres tych osób, którym może przysługiwać tytuł inżyniera, a mianowicie tych wszystkich, którzy ukończyli państwowe wyższe nieakademickie szkoły przemysłowe, 3-letnią szkołę zawodową techniczną, rolniczą, ogrodniczą lub leśną, wydział mechaniczny Państwowej Szkoły Morskiej przed 31 grudnia 1922, szkołę mechaniczno-techniczną im. Wawelberga i Rotwanda w Warszawie, b. kurs geometrów w Politechnice Lwowskiej, Wyższą Szkołę Lasową we Lwowie, kursy przemysłowo-rolnicze w Warszawie, wyższą szkołę ogrodniczą w Warszawie, Wyższe Kursy Leśne w Warszawie, Wyższą Szkołę Przemysłową w Krakowie, wreszcie tym, którzy ukończyli po 1 stycznia 1923 roku Wyższą Szkołę Budowy Maszyn i Elektrotechniki im. Wawelberga i Rotwanda.

Wśród projektów, zgłoszonych przez posłów, umieszczono na porządku dziennym projekt pos. Łóźwiaka o ochronie przymiotnika „polski”. Projekt ten odesłany będzie do komisji.

Poza tym Sejm ma załatwić u-

chwalone już przez komisję ustawy, m. in. o ratyfikacji umowy gospodarczej między Polską a Rzeszą Niemiecką, o zatwierdzeniu układu między Polską a Gdańskiem, mającego na celu uchylenie dwukrotnego opodatkowania w zakresie opłat stemplo-

wych od weksli, o zmianie ustawy o samodzielnym podatku wyrównawczym dla gmin wiejskich, o zespoleniu samorządu szkolnego z samorządem terytorialnym, o zmianie kodeksu karnego wojakowskiego i o kredytach dodatkowych na r. 1938—39.

W poniedziałek ankieta zbożowa

Wywiad z KAZIMIERZEM MIRSKIM

Prezesem Zw. Ziemian w Warszawie

Tajne porozumienie prasy ukraińskiej

LWÓW, (Telefonem od wł. korespondenta), 21. 1. Z miarodajnego źródła dowiadujemy się o zawarciu tajnego porozumienia prasowego pomiędzy wszystkimi dziennikami ukraińskimi wychodzącymi we Lwowie i na prowincji.

Głównym celem porozumienia jest przestrzeganie zasadniczej linii politycznej i taktyki Ukraińców, co znalazło już swój wyraz zarówno w wystąpieniach ukraińskich posłów i senatorów w Sej-

mie oraz w powzięciu decyzji zgłaszania do wyborów samorządowych we wszystkich miejscowościach Małopolski Wsch. tylko jednego listu ukraińskich.

O porozumieniu tym świadczą również niemal jednobrzmiące obszerne artykuły prasy ukraińskiej, które rozważają trudności naszej wewnętrznej i zagranicznej polityki — zazwyczaj w sposób daleko wykraczający poza ramy normalnej krytyki.

I. K.

Zyd inspiruje ataki na włoską Akcję Katolicką

Przeciw włoskiej Akcji Katolickiej od dłuższego już czasu prowadził ataki Roberto Farinacci na

łamach wychodzącego w Cremonie czasopisma „Regime Fascista”.

Obecnie „Giornale del Popolo” piętnując akcję Farinacciego podaje jakich współpracowników ma „Regime Fascista”. Jednym jest G. Hassi były nauczyciel skazany w 1936 roku na deportację za organizowanie jacek komunistycznych współpracujących z czerwoną Hiszpanią, drugim ekskomunikowany był ksiądz Preciosi, trzecim żyd Mario Lewi.

Levi cieszył się zawsze wielkim zaufaniem Farinacciego. Jemu Farinacci powierzał m. in. organizację przedstawień operowych na rynku w Cremonie w teatrze Ponhielli. Oficjalnie od 1 września 1938 r. (z chwilą obowiązywania prawa o ograniczeniach rasistowskich — przyp. Red.) Mario Levi w „Regime Fascista” nie pracuje. Zwolniony został oficjalnie ze składu redakcji również P. Pantaleo, eks-ksiądz i zagorzały wróg katolicyzmu. Są jednak pewne podstawy, że to właśnie on jest autorem notatek i artykułów, publikowanych w „Regime Fascista” pod wymownym pseudonimem Aretino.

Zaznaczyć należy, że „Regime Fascista” nie jest żadnym oficjalnym organem faszystowskim.

J. K.

2 miliony zabitych i rannych Niebezpieczeństwo wzrostu komunizmu

TOKIO, 21. 1. Minister wojny Itagaki w przemówieniu, wygłoszonym podczas otwarcia sesji izby deputowanych, dokonał przeglądu operacji, prowadzonych przez wojska japońskie w Chinach.

Itagaki oznajmił, iż Japończycy zajęli w Chinach olbrzymi obszar dwukrotnie przewyższający swymi rozmiarami obszar całego imperium japońskiego.

Straty chińskie są bardzo ciężkie i sięgają 2 milionów.

Omawiając poszczególne bitwy Itagaki oświadczył, iż w walkach pod Hankou Chińczycy stracili 123.000 zabitych, olbrzymie ilości materiału wojennego dostały się w ręce japońskie.

W walkach pod Kantonem Chińczycy stracili 63700 zabitych, zdobyli wojenna japońska była również bardzo obfita. Chińczycy stracili 146 dział, przeszło 100 karabinów maszynowych, 36 tanków i 150 samochodów ciężarowych.

W walkach z partyzantami chińskimi w Chinach Północnych Chińczycy stracili 99.733 zabitych, około 7000 Chińczyków dostało się do niewoli.

Porównując straty chińskie z japońskimi Itagaki oświadczył, iż od początku kampanii zginęło tylko 51.000 Japończyków.

Pod Hankou znajdowała się armia chińska, licząca 700.000 ludzi, obecnie stopniała ona po porażce do 500.000. Na froncie na północ od Yangtse znajduje się

jeszcze około 170.000 żołnierzy chińskich. Na południe od rzeki Yangtse w różnych miejscach znajdują się chińskie oddziały, liczące około 30.000 żołnierzy. W południowych Chinach około 200 tysięcy Chińczyków usiłuje bronić dostępu do północnego Kwantungu. W Kwangsi znajduje się jeszcze około 150.000 żołnierzy chińskich. Ogółem około milion żołnierzy chińskich bierze jeszcze udział w działaniach wojennych w północnych, środkowych i południowych Chinach.

Itagaki przepowiada, iż z wycofaniem się rządu Czang - Kai-Szeka do Chin południowo - zachodnich, w Chinach północno -

zachodnich wzrosną wpływy komunistyczne.

Ważniejsze miasta i linie komunikacyjne znajdują się w rękach japońskich, jednakże na sąsiadujących z nimi obszarach działają jeszcze partyzanckie oddziały, liczące około 400.000 żołnierzy chińskich, 300.000 w Chinach północnych, 100.000 w Chinach środkowych i południowych. Obecna sytuacja — zdaniem japońskiego ministra wojny — wymaga pozostawienia w Chinach głównych sił japońskich. Itagaki zakończył twierdząc, iż musi być wywarty silny nacisk na Czang - Kai - Szeka w celu obalenia wrogości Japończykom ustroju w Chinach.

Kartele

Izby Ustawodawcze dyskutują nad projektem nowej ustawy kartelowej. Projekt nowej ustawy uznaje istnienie karteli, uzależnia jednak ich funkcjonowanie od spełnienia odpowiednich zadań w gospodarstwie narodowym. Projekt ustawy wyraźnie stawia za zasadę, że cele, którym służą kartele muszą odpowiadać interesom gospodarki narodowej. Nowa ustawa daje więc władzom administracyjnym narzędzie do ręki, do kontroli nad działalnością karteli.

Zachodzi tylko pytanie czy stosowanie kontroli jest możliwe w stosunku do wszystkich karteli?

Tu należy odróżnić dwa rodzaje karteli.

Z jednej strony mamy kartele grupujące przedsiębiorstwa, produkujące podstawo-

we surowce, czy też będące źródłami energii, typowym przykładem służy tu przemysł hutniczy i węglowy. W tych dziedzinach kartel z łatwością uzyskuje monopole. Potęga tych karteli jest tak wielka, że wszelka kontrola nawet przy najdoskonalszej ustawie kartelowej, nie jest właściwie możliwa.

Z drugiej strony mamy kartele grupujące przedsiębiorstwa przemysłowe wszelkich innych dziedzin, przede wszystkim zaś przedsiębiorstwa przemysłu przetwórczego. W tym zakresie stworzenie takich monopolu, któreby mogły w całej pełni panować całkowicie nad rynkiem, jest o wiele trudniejsze. Tu kontrola ze strony państwa jest ułatwiona i dlatego w tym zakresie kontrola nad kartelami jest możliwa, pod warunkiem, że w społeczeństwie zapanuje od-

powiednia atmosfera psychiczna.

Ta atmosfera psychiczna musi zapanować przede wszystkim wśród urzędników ministerstwa gospodarczych. Wśród urzędników tych powinno zapanować przekonanie o wielkiej roli, jaką mają do spełnienia w zakresie życia gospodarczego i o wielkich obowiązkach, jakie z tej roli wypływają.

A przede wszystkim powinna być zlikwidowana całkowita możliwość przechodzenia urzędników z resortów gospodarczych do wielkich przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych. Co prawda istnieje specjalny dekret w tej sprawie, ale jest on niedostateczny, a jednocześnie był liberalnie interpretowany. Jeśli wysocy dygnitarze mają szanse objęcia wysokich stanowisk w

życiu gospodarczym, a w szczególności w kartelach, to kontrola nad kartelami zawsze będzie szwankować.

Zagadnienie karteli wymaga zdecydowanego załatwienia. Jedne z nich, jak kartel hutniczy czy węglowy powinny wraz ze wszystkimi przedsiębiorstwami które w ich skład wchodzi, zostać uspołecznione. Inne kartele powinny być poddane należytej kontroli ze strony państwa. Koniecznym jednak tego warunkiem jest nie tylko stworzenie koniecznych przepisów, ale właściwej atmosfery psychicznej.

J. K.

Chmurno Na wschodzie mróz

Przewidywany przebieg pogody w dniu 22 bm:

Chmurno z rozpozgodzeniami. W dzielnicach wschodnich i środkowych lekkie mróz, na zachodzie temperatura nieco powyżej zera. Umiarkowane, a chwilami dość silne wiatry południowo - wschodnie.